

Sygn. akt I C 1088/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny

w składzie: Przewodniczący SSR Bartłomiej Rajca

Protokolant: Mirosława Mękarska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 marca 2016 roku w Ś.

sprawy z powództw I. U. (1), I. U. (2), E. O.

przeciwko Towarzystwo (...) SA z/s w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki I. U. (1) kwotę 32.500 zł (trzydzieści dwa tysiące pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo I. U. (1) oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki I. U. (1) kwotę 2.842 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki I. U. (2) kwotę 12.500 zł (dwanaście tysięcy pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

V. w pozostałym zakresie powództwo I. U. (2) oddala;

VI. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki I. U. (2) kwotę 1.842 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

VII. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki E. O. kwotę 12.500 zł (dwanaście tysięcy pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

VIII. w pozostałym zakresie powództwo E. O. oddala;

IX. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki E. O. kwotę 1.842 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 09.11.2015 r. przeciwko stronie pozwanej Towarzystwo (...) S.A. z/s w W. powódka I. U. (1) wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 32.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27.05.2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, ewentualnie zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 26.05.2008 r. na drodze między B. a S. M. M. kierujący pojazdem m-ki V. (...) o nr rej. (...) umyślnie i w sposób rażąco naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w taki sposób, że będąc pod wpływem alkoholu (nie mniej niż 1,38 mg/l w wydychanym powietrzu) nie zachował należytej ostrożności, nie dostosował się do warunków drogowych, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem, zjechał

na lewe pobocze i uderzył w drzewo. Na skutek tego zdarzenia pasażer pojazdu V. (...) R. U. – syn powódki, odniósł obrażenia ciała powodujące jego śmierć na miejscu. Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków z dnia 04.11.2008 r. sygn.. akt II K 853/08 M. M. został uznany za winnego zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 kk. Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną. Powódka I. U. (1) reprezentowana przez (...) SA pismem z dnia 29.04.2015 r. zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią syna. Strona pozwana decyzją z dnia 26.05.2015 r. uznała roszczenie powódki do kwoty 15.000 zł oraz zastosowała 50 % przyczynienie się poszkodowanego R. U. do powstania i powiększenia rozmiaru szkody, wypłacając w konsekwencji na rzecz powódki kwotę 7.500 zł.

Powódka podnosiła, iż więzi ze zmarłym synem były bardzo silne. Powódka wskazała, że zgodnie z ukształtowanym już obecnie orzecznictwem sądowym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 Kc w zw. z art. 24 § 1 Kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 r. Mając na uwadze powyższe, w szczególności ze względu na cierpienie związane z utratą syna oraz łączącą ich szczególną więź, żadaną kwotę należy uznać za odpowiednią. Powódka wskazała też, że kwota dochodzona pozwem obejmuje przyczynienie się zmarłego do powstania szkody w wysokości 50 %. Powódka wskazała też, że podstawą prawną żądania odsetek stanowi art. 481 § 1 Kc, gdyż orzeczenie Sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela skierowane wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 Kc). Żądanie zasądzenia odsetek od strony pozwanej od dnia 27.05.2015 r. uzasadnione było, zdaniem powódki, faktem iż strona pozwana decyzją z dnia 26.05.2015 r. uznała roszczenie powódki do kwoty 15.000 zł pomniejszonej o 50 % przyczynienia, a tym samym pozostaje w opóźnieniu w zakresie zgłoszonej kwoty od dnia następnego.

Sprawa I C 1089/15

Pozwem wniesionym również w dniu 09.11.2015 r. przeciwko tej samej stronie pozwanej powódka E. O. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 12.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27.05.2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, ewentualnie zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż jest jedną z siostr zmarłego R. U., a córką powódki I. U. (1), i wywodziła swoje roszczenie z tego samego zdarzenia co jej matka, powódka I. U. (1) – tj. śmierci R. U. w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 26.05.2008 r., którego sprawca M. M. został skazany za jego popełnienie prawomocnym wyrokiem sądu karnego. Również powódka E. O. podnosiła, że pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną. Powódka E. O. reprezentowana przez (...) SA pismem z dnia 30.04.2015 r. również zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią brata. Strona pozwana decyzją z dnia 26.05.2015 r. odmówiła uznania roszczenia powódki i wypłaty zadośćuczynienia.

Powódka E. O. również podnosiła, iż więzi ze zmarłym bratem były bardzo silne. Powódka E. O. również upatrywała podstawy prawnej roszczenia w art. 448 Kc w zw. z art. 24 § 1 Kc. Zdaniem powódki mając na uwadze powyższe, w szczególności ze względu na cierpienie związane z utratą brata oraz łączącą ich szczególną więź, żadaną kwotę należy uznać za odpowiednią. Powódka wskazała też, że kwota dochodzona pozwem obejmuje przyczynienie się zmarłego do powstania szkody w wysokości 50 %. Powódka również wskazywała, że podstawą prawną żądania odsetek stanowi art. 481 § 1 Kc w zw. z art. 455 Kc. Żądanie zasądzenia odsetek od strony pozwanej od dnia 27.05.2015 r. uzasadnione

było, zdaniem powódki, faktem iż strona pozwana decyzją z dnia 26.05.2015 r. odmówiła uznania roszczenia powódki i wypłaty zadośćuczynienia, a tym samym pozostaje w opóźnieniu w zakresie zgłoszonej kwoty od dnia następnego.

Postanowieniem tut. Sądu z dnia 23.11.2015 r. na podstawie art. 219 Kpc zarządzono połączenie sprawy zarejestrowanej pod sygn. akt I C 1089/15 tut. Sądu do łącznego rozpoznania ze sprawą o sygn. akt I C 1088/15 z uwagi na względy ekonomii procesowej, tj. takie same lub te same okoliczności natury faktycznej i prawnej podnoszone przez powódki oraz wstępny stopień zaawansowania procesowego tych spraw.

Sprawa I C 1090/15

Pozwem wniesionym również w dniu 09.11.2015 r. przeciwko tej samej stronie pozwanej powódka I. U. (2) wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 12.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27.05.2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, ewentualnie zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż jest jedną z sióstr zmarłego R. U., a córką powódki I. U. (1), i wywodziła swoje roszczenie z tego samego zdarzenia co jej matka, powódka I. U. (1) – tj. śmierci R. U. w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 26.05.2008 r., którego sprawca M. M. został skazany za jego popełnienie prawomocnym wyrokiem sądu karnego. Również powódka I. U. (2) podnosiła, że pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną. Powódka I. U. (2) reprezentowana przez (...) SA pismem z dnia 30.04.2015 r. również zgłosiła stronie pozwanej roszczenie w kwocie 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią brata. Strona pozwana decyzją z dnia 26.05.2015 r. odmówiła uznania roszczenia powódki i wypłaty zadośćuczynienia. Powódka I. U. (2) również podnosiła, iż więzi ze zmarłym bratem były bardzo silne. Powódka I. U. (2) również upatrywała podstawy prawnej roszczenia w art. 448 Kc w zw. z art. 24 § 1 Kc. Zdaniem powódki mając na uwadze powyższe, w szczególności ze względu na cierpienie związane z utratą brata oraz łączącą ich szczególną więź, żadaną kwotę należy uznać za odpowiednią. Powódka wskazała też, że kwota dochodzona pozwem obejmuje przyczynienie się zmarłego do powstania szkody w wysokości 50 %. Powódka również wskazywała, że podstawą prawną żądania odsetek stanowi art. 481 § 1 Kc w zw. z art. 455 Kc. Żądanie zasądzenia odsetek od strony pozwanej od dnia 27.05.2015 r. uzasadnione było, zdaniem powódki, faktem iż strona pozwana decyzją z dnia 26.05.2015 r. odmówiła uznania roszczenia powódki i wypłaty zadośćuczynienia, a tym samym pozostaje w opóźnieniu w zakresie zgłoszonej kwoty od dnia następnego.

Postanowieniem tut. Sądu z dnia 23.11.2015 r. na podstawie art. 219 Kpc zarządzono połączenie sprawy zarejestrowanej pod sygn. akt I C 1090/15 tut. Sądu do łącznego rozpoznania ze sprawą o sygn. akt I C 1088/15 z uwagi na względy ekonomii procesowej, tj. takie same lub te same okoliczności natury faktycznej i prawnej podnoszone przez powódki oraz wstępny stopień zaawansowania procesowego tych spraw.

W odpowiedzi na wszystkie pozwy strona pozwana wniosła o oddalenie powództw w całości oraz o zasądzenie od powódek na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstw procesowego według norm przepisanych oraz o zawiadomienie w trybie art. 84 Kpc o toczącym się postępowaniu i wezwanie do wzięcia udziału w sprawie M. M. z uwagi na art. 43 pkt 1 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, że z art. 448 Kc wynika brak automatyzmu w przyznawaniu świadczenia na podstawie tego przepisu. Sam fakt śmierci poszkodowanego i jego pokrewieństwa z powódkami nie przesądza o zasadności roszczenia opartego na tym przepisie, gdyż niezbędne jest wykazanie silnej, emocjonalnej więzi pomiędzy nimi i adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy krzywdą a śmiercią członka rodziny. Powódki nie wykazały, by w wyniku śmierci poszkodowanego doszło do naruszenia ich dóbr osobistych w stopniu uzasadniającym przyznanie zadośćuczynienia. Ponadto w ocenie strony pozwanej niewątpliwym jest, iż śmierć syna i brata spowodowała u powódek ból, cierpienie po stracie osoby bliskiej jednak na skutek tej śmierci powódki nie stały się osobami samotnymi, mają siebie nawzajem,

dzieci, na których pomoc i wsparcie na co dzień mogą liczyć, jak również w przypadku I. U. (1) – wnuki, nad którymi opieka i udział w ich rozwoju stanowi źródło radości i satysfakcji oraz sprzyja poczuciu przydatności. Jak uczy doświadczenie życiowe, relacje z rodzicami (I. U. (1)) i rodzeństwem (I. U. (2), E. O.) ulegają z czasem osłabieniu, naturalnemu rozluźnieniu, kontakty są ograniczone i mniej intensywne niż wcześniej, a obecność i rola syna i brata z życia powódek – słabsze. Strona pozwana podniosła też, że roszczenia powódek są wygórowane, gdyż żądane przez powódki kwoty przekraczają sumy, którymi dysponuje większość członków polskiego społeczeństwa. Strona pozwana wskazała, że przyznała na rzecz powódki I. U. (1) zadośćuczynienie w wysokości 15.000 zł, pomniejszając ww. kwotę o przyczynienie się poszkodowanego do doznanej szkody w 50 %.

Strona pozwana zakwestionowała też początkową datę naliczania odsetek wskazując, że zasądzając ewentualne świadczenie na rzecz powodów Sąd będzie brał pod uwagę stan na dzień orzekania, w tym wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar szkody, do których należy także upływ czasu między zdarzeniem powodującym szkodę a uzyskaniem odszkodowania. Nadto należy mieć na uwadze fakultatywny charakter zadośćuczynienia po śmierci osoby najbliższej. Nie można zatem uznać, by roszczenie stało się wymagalne przed datą jego zasądzenia.

W toku postępowania Sąd podjął próbę przyzwozania M. M. na podstawie art. 84 Kpc, lecz jako się okazało, adres przyzwozanego który wskazała strona pozwana okazał się nieaktualny, a strona pozwana pomimo wezwania o aktualny adres M. M. - pod rygorem odmowy zawiadomienia go o toczącym się postępowaniu - nie wskazała tego adresu w wyznaczonym terminie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26.05.2008 r. na drodze między B. a S. M. M. kierujący pojazdem m-ki V. (...) o nr rej. (...) umyślnie i w sposób rażący naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w taki sposób, że będąc pod wpływem alkoholu (nie mniej niż 1,38 mg/l w wydychanym powietrzu) nie zachował należytej ostrożności, nie dostosował się do warunków drogowych, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewe pobocze i uderzył w drzewo. Na skutek tego zdarzenia m.in. pasażer pojazdu V. (...) R. U. – syn powódki, odniósł obrażenia ciała powodujące jego śmierć na miejscu.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków z dnia 04.11.2008 r. sygn. akt II K 853/08 M. M. został uznany za winnego zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 kk i został skazany za to na karę dwóch lat pozbawienia wolności.

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną. Bezsporne było również, że powódki, wszystkie reprezentowane przez (...) S.A. zgłosiły swoje roszczenia: powódka I. U. (1) w dniu 29.04.2015 r. o wypłatę kwoty 100.000 zł, a powódki I. U. (2) i E. O. w dniu 30.04.2015 r. o wypłatę kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynień za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią syna i brata,

Strona pozwana decyzją z dnia 26.05.2015 r. uznała roszczenie powódki I. U. (1) do kwoty 15.000 zł oraz zastosowała 50 % przyczynienia się poszkodowanego R. U. do powstania i powiększenia rozmiaru szkody, wypłacając w konsekwencji na rzecz powódki kwotę 7.500 zł, natomiast decyzjami z tego samego dnia odmówiła uznania roszczenia powódek I. U. (2) i E. O. i wypłaty im zadośćuczynienia.

(bezsporne, a nadto: kopia wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków z dnia 04.11.2008 r. w sprawie II K 853/08, pisma (...) S.A. z 29.04.2015 r. i 30.04.2015 r., decyzje strony pozwanej z 26.05.2015 r. – w aktach szkodowych strony pozwanej na nośniku CD – k. 44,

Zmarły R. U. był jedynym synem powódki. Oprócz niego powódka miała jeszcze trzy córki (obecnie już tylko dwie). W dacie zdarzenia powódka miała 53 lata, zaś jej syn – 33 lata. Mieszkali razem aż do wypadku, w którym syn powódki zginął. Powódka wspomina go jako człowieka ciepłego, pogodnego, rodzinnego, lubianego i bardzo uczynnego.

Powódka spędzała dużo czasu z synem i podczas gdy córki wyprowadziły się z domu, to właśnie syn – który nadal z nią mieszkał – był dla powódki sensem i celem codziennej egzystencji. Powódka miała dla kogo ugotować, z kim spędzić czas, porozmawiać, powódka oglądała z nim filmy i mecze piłki nożnej w telewizji, jeździła z nim na mecze, bo syn również sam grał w piłkę nożną, gdy dzieci były mniejsze jeździła z nimi też nad stawy na ryby. Powódka jest 14 lat po rozwodzie z mężem – ojcem jej dzieci, który nie uczestniczył od tego czasu na co dzień w prowadzeniu domu i w funkcjonowaniu rodziny. Syn był zawsze gotów pomóc powódce, wspierał ją w codziennych czynnościach, był zawsze blisko, gdy tego potrzebowała. Powódka od 1991 r. jest na rencie i w okresach czasu gdy tej renty nie miała przyznawanej, syn utrzymywał ją. Syn powódki był kawalerem, nie miał swojej rodziny, był wesołego usposobienia. W ostatnich latach gdy syn chorował i sam przebywał na rencie z powodu niezdolności do pracy, powódka z synem byli jeszcze bliżej siebie, powódka z kolei opiekowała się nim.

O wypadku i śmierci syna powódkę poinformowała Policja. Powódka zaczęła krzyczeć płakać, chwyciła zdjęcie syna i pokazywała im je. Od tamtej chwili powódka nie może dojść do siebie ani pogodzić się ze stratą syna. Utraciła sens życia, czuła się samotna, tęskniła za synem. Mogła wprawdzie liczyć na wsparcie siostr i córek, ale często zamykała się sama w domu i rozmyślała. Rozpacz powódki potęgował fakt, że wypadek zdarzył się w Dniu Matki, kiedy oczekiwała ona na życzenia i uściski od syna, tymczasem otrzymała tragiczną wiadomość o jego śmierci, a także o tym że przy jego zwłokach odnaleziono bombonierkę, którą zamierzał ofiarować matce, lecz nie zdążył tego uczynić. Zły stan psychiczny, przygnębienie i apatia utrzymują się u powódki do dziś. Powódka nadal bardzo przeżywa śmierć syna, zachowała na pamiątkę jego zdjęcia, przy których zapala się i się modli.

Zmarły R. U. był jedynym bratem powódek I. U. (2) i E. O.. W dacie zdarzenia powódka E. O. miała 34 lata. Mieszkali razem do czasu gdy powódka E. O. wyprowadziła się z rodzinnego domu i rozpoczęła samodzielne życie, jednakże kontakty powódki z bratem nawet wówczas pozostały bardzo bliskie i serdeczne. Powódka E. O. i jej brat byli ze sobą bardzo zżyci, w dzieciństwie dzielili pokój, ze względu na niewielką różnicę wieku dobrze się rozumieli, jeździli wspólnie na wycieczki rowerowe. Zmarły, ze względu na to, że był od pewnego momentu jedynym mężczyzną w domu, starał się pełnić rolę głowy rodziny i dawać swoim siostrom i matce poczucie bezpieczeństwa. R. U. pomagał wielokrotnie powódce E. O., zarówno w obowiązkach domowych jak i w nauce czy zdobywaniu doświadczeń życiowych. Zmarły brał czynny udział w organizowaniu wesela powódki E. O., zaś kiedy jej małżeństwo się rozpadło, wspierał powódkę i motywował do podjęcia dalszych decyzji. Gdy powódka urodziła córkę, jej brat aktywnie uczestniczył w życiu dziewczynki, został jej ojcem chrzestnym, spędzał z nią dużo czasu, zabierał ją na wycieczki. Powódka E. O. bardzo kochała brata i nie wyobrażała sobie życia bez jego obecności. Od kiedy powódka dowiedziała się o śmierci brata, odczuwa z tego powodu ogromny ból i żal.

W chwili śmierci brata powódka I. U. (2) miała 28 lat. Mieszkali razem przez 21 lat do czasu gdy powódka I. U. (2) wyprowadziła się z rodzinnego domu i rozpoczęła samodzielne życie, jednakże kontakty powódki z bratem nawet wówczas pozostały bardzo bliskie i serdeczne. Powódka I. U. (2) i jej brat byli ze sobą bardzo zżyci, w dzieciństwie dzielili pokój, spędzali ze sobą większość wolnego czasu, brat pomagał powódce w nauce, chronił ją i opiekował się nią, zwłaszcza gdy zaczęła dojrzewać. Brat był dla powódki I. U. (2) autorytetem, podziwiała go. Brat podarował powódce jej pierwszy telefon komórkowy, zabrał ją na pierwszą imprezę, pomógł w znalezieniu pierwszej pracy. Nawet po swojej wyprowadzce powódka utrzymywała z bratem bliski kontakt, często się spotykali, niemal codziennie telefonowali do siebie. Chodzili razem na dyskoteki, do kina, na zawody żużlowe. Powódka I. U. (2) czuła, że może liczyć na pomoc brata w każdej sytuacji, tak samo ona starała się wspierać go we wszystkim. Była podporą dla brata, gdy zachorował, zwierzał się powódce ze swoich leków i obaw. Od kiedy powódka I. U. (2) dowiedziała się o śmierci brata, odczuwa z tego powodu ogromny ból i żal. Dwa miesiące po śmierci brata powódka wyjechała do Irlandii, czuła przemożną potrzebę wyrwania się ze środowiska, w którym wszystko przypominało jej o zmarłym. Śmierć brata zbliżyła powódkę I. U. (2) do siostr i matki, kobiety wzajemnie wspierały się i dodawały sobie otuchy.

Dowód: - przesłuchanie powódki I. U. – nośnik zapisu – k. 74

Mając powyższe na uwadze, Sąd zważył co następuje:

Powództwa zasługiwały na uwzględnienie prawie w całości.

Strona pozwana nie kwestionowała, że ponosi odpowiedzialność cywilną za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 26.05.2008 r., w wyniku którego śmierć poniósł syn i brat powódek. Wskazać należy, że legitymacja bierna ubezpieczyciela sprawcy wypadku wynika w rozpoznawanej sprawie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. O istnieniu podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki zdarzeń sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. w odniesieniu do osób najbliższych zmarłego poszkodowanego przesądziły ostatecznie uchwały Sądu Najwyższego, których konkluzje Sąd na gruncie niniejszej sprawie podziela: z dnia 7 listopada 2012 r. (III CZP 67/12, www.sn.pl), oraz uchwała z dnia 20 grudnia 2012 r. (III CZP 93/12, www.sn.pl), w których Sąd Najwyższy wskazał, iż przepis artykułu 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (oraz przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, mający zastosowanie do stanów faktycznych zaistniałych przed wejściem w życie ww. ustawy) nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Zgodnie z art. 34 ust.1 ww. ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Zgodnie z art. 35 ww. ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Zgodnie z art. 36 ust.1 ww. ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Suma gwarancyjna nie może być niższa niż równowartość w złotych: w przypadku szkód na osobie - 5.000.000 euro w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem bez względu na liczbę poszkodowanych, ustalana przy zastosowaniu kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski obowiązującego w dniu wyrządzenia szkody. Zakład ubezpieczeń nie odpowiada za szkody, enumeratywnie wymienione w art. 38 ww. ustawy. Zdaniem Sądu, powołane przepisy jednoznacznie określają zakres odpowiedzialności strony pozwanej, nie dając podstaw do czynienia jakichkolwiek rozróżnień pod względem podmiotowym. Wszelkie wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela zostały przewidziane w ustawie, która nie daje podstaw do uznania, że ubezpieczyciel nie jest obowiązany do zaspokojenia roszczeń osób najbliższych, znajdujących oparcie w przepisach o naruszeniu dóbr osobistych. Nadto, wyłączenia te mają co do zasady charakter jedynie przedmiotowy i wynikają z ustanowienia sumy gwarancyjnej oraz sposobu naprawienia szkody (wyłącznie restytucja pieniężna). Ustalenie zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela wymaga uprzedniego ustalenia zakresu świadczeń, do spełnienia których obowiązany jest ubezpieczony lub inna osoba wyrządzająca szkodę objętą ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., III CZP 91/05, Lex nr 180669).Odpowiedzialność ubezpieczyciela sięga zatem tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna samego ubezpieczonego, na co zresztą wprost wskazywał przepis art. 36 ust. 1 ww. ustawy. Wtórny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela nie stoi przy tym na przeszkodzie wystąpieniu przez poszkodowanego bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi (art. 19 ust. 1 ww. ustawy). Obligatoryjność umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych i bezwzględnie obowiązujący charakter przepisów ww. ustawy, normujących obowiązki ubezpieczyciela, wyklucza zaaprobowanie poglądu, zgodnie z którym w umowie ubezpieczenia, zawartej ze sprawcą deliktu, wyłączono odpowiedzialność strony pozwanej za naruszenie dóbr osobistych osób najbliższych dla poszkodowanego, zmarłego w wyniku wypadku komunikacyjnego (tak m.in. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 14.06.2013 r., I ACa 539/13, opubl. w Lex 1369453).

Uwzględniając okoliczności wypadku z dnia 26.05.2008 roku, w wyniku którego śmierć poniósł R. U., w szczególności wyrok skazujący M. M. za spowodowanie tego wypadku, który na zasadzie art. 11 kpc wiąże sąd w postępowaniu cywilnym, uznać należało, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego za

szkody powstałe z ruchem tego pojazdu, rodząc tym samym odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej w związku z zawartą umową ubezpieczenia (art. 822 kc.). Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej stanowi umowa odpowiedzialności cywilnej dotycząca pojazdu mechanicznego, prowadzonego przez M. M.. Tak więc uprawniony do odszkodowania swych roszczeń może dochodzić bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd podzielił stanowisko powódek o tym, że ich roszczenia o zadośćuczynienie zasługiwały na uwzględnienie co do zasady na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. (czego zresztą w przypadku powódki I. U. (1) strona pozwana nie kwestionowała). Zadośćuczynienie, o którym mowa w tym przepisie lub w art. 446 § 4 k.c. jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym za zadanie kompensację doznanej krzywdy, przy czym kompensacji podlegać ma ból psychiczny spowodowany utratą najbliższego członka rodziny, a nadto ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi (wyrok z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, LEX nr 715515), którego stanowisko niniejszy Sąd w pełni podziela, ustalając kryteria zadośćuczynienia z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. lub w art. 446 § 4 k.c., należy wziąć pod uwagę art. 23 k.c. dotyczący naruszenia dóbr osobistych. Za takim rozwiązaniem przemawia uzasadnienie do nowelizacji kodeksu cywilnego, na podstawie którego § 4 art. 446 k.c. wszedł w życie, a z którego wynika, że skoro z zadośćuczynieniem mamy do czynienia w sytuacji naruszenia dóbr osobistych, to tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, która narusza sferę psychicznych odczuć jednostki. Dodatkowo w literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. lub w art. 446 § 4 k.c. mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.). Art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. lub art. 446 § 4 k.c. pozwala więc przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Użyte w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. lub w art. 446 § 4 k.c. wyrażenie "odpowiednia suma" zawiera już w sobie pojęcie niemożności ścisłego ustalenia zadośćuczynienia ze względu na istotę krzywdy. Dlatego przy ustaleniu zadośćuczynienia nie stosuje się automatyzmu, a każda krzywda jest oceniana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Należy podnieść, że w razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią tej osoby, rodzaj i intensywność więzi łączące pokrzywdzonych ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 23.04.2013 V ACa 30/13). Zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "stopy życiowej" ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar (por. wyrok SA w Białymstoku 19.04.2013 r. I ACa 121/13).

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd w pełni dał wiarę przesłuchaniu powódki I. U. (1), które były logiczne, spójne, oraz korespondowały ze zgromadzoną w toku postępowania dowodową dokumentacją, której autentyczności i wiarygodności nie podważyła żadna ze stron postępowania.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że naruszenie dóbr osobistych powódek w postaci prawa do więzi rodzinnych wywołane śmiercią syna i brata, oceniając według kryteriów obiektywnych, jest dotkliwą i mocno odczuwalną stratą moralną z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez dzieci oraz rodzeństwo. Jak wynika z ustalonego w rozpoznawanej sprawie stanu faktycznego krzywda powódek jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć syna i brata powódek nastąpiła jako następstwo wypadku komunikacyjnego, i dotyczyła młodej, 33-letniej osoby, która stosunkowo niedawno osiągnęła dorosłość, niezwykle zaangażowanej – mimo dorosłości swojej i jego

sióstr – powódek - rodzinie (jako jedyny syn powódki I. U. (1) i jedyny brat pozostałych powódek) oraz stanowiącej oparcie dla rodziny, zwłaszcza po tym jak kilka lat przed ww. wypadkiem nastąpił rozwód powódki I. U. (1) z jej mężem, i zmarły R. U. stał się jedynym mężczyzną w domu rodzinnym i na nim spoczął ciężar wielu życiowych decyzji związanych z funkcjonowaniem domu i rodziny. Dla powódek była to również utrata osoby, która była dla nich jedną z najbliższych osób, ale również jednocześnie przyjacielem i opiekunem, który zajmował się i dbał o najbliższych mu członków rodziny pod każdym z możliwych względów. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego szczególnie silna więź łączyła ze zmarłym powódkę I. U. (1), będąca naturalną konsekwencją najsilniejszej z możliwych relacji rodzinnych tj. rodzica z dzieckiem, a dodatkowo wzmocniona faktem wspólnego zamieszkiwania i wzajemnej opieki w chorobach czy wzajemnego wsparcia materialnego w razie potrzeby. Jednak silna więź łączyła również obie pozostałe powódki ze zmarłym, dla których był jedynym bratem, z którym dzieliły życie dziecięce, a z biegiem lat i nabierania dorosłości – także uczestnikiem ważnych życiowo chwil, w czasie których starał się być wsparciem dla sióstr.

Sąd zważył także, że przeżywanie straty osoby bliskiej jest indywidualną sprawą każdego człowieka. Stosownie do własnych możliwości psychicznych, osobowości i charakteru, a także okoliczności zewnętrznych, każdy szuka w tym zakresie własnych rozwiązań. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego sam wypadek komunikacyjny, a później śmierć syna i brata wywołała u powódek silne reakcje stresowe, zwłaszcza w przypadku powódki I. U. (1), wyrażającą się w bardzo mocnych doznaniach psychicznych, które odmieniły powódkę, a których skutki powódka odczuwa praktycznie do chwili obecnej. Powódka nadal, co znalazło swój wyraz w jej przesłuchaniu, nie jest w stanie spokojnie mówić o śmierci swojego syna, reaguje roztrzęsieniem, milczeniem. Mimo upływu lat przygnębienie związane z żałobą nadal daje o sobie znać w okresowym doświadczaniu smutku, tęsknoty, nawracaniu wspomnień. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że również pozostałe powódki nie mogą się do końca pogodzić ze śmiercią brata i pielęgnują pamięć o nim. Strata bliskiej osoby jest niewątpliwie związana z ogromnym bólem natury psychicznej i poczuciem krzywdy, których pieniężne określenie nie jest możliwe. Zaznaczenia wymaga, że celem zadośćuczynienia orzukanego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. lub art. 446 § 4 k.c. jest kompensata za ból spowodowany pozbawieniem możliwości dalszego życia danego członka rodziny, który pozostał przy życiu, z bliskim zmarłym członkiem rodziny, czyli jego celem jest kompensata doznanej krzywdy, a zatem złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji życiowej (tak SA w Łodzi w wyroku z dnia 8.03.2013 I ACa 1239/12 LEX nr 1289508). Należy przy tym ponownie podkreślić, że każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. lub w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która, jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa" ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00 i cytowany już wyrok z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10).

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu, dochodzona przez powódkę I. U. (1) kwota 32.500 zł (dająca łącznie z przyznaną już przez stronę pozwaną kwotą sumę 40.000 zł), oraz dochodzone przez pozostałe powódki kwoty po 12.500 zł, stanowią odpowiednie sumy tytułem zadośćuczynień pieniężnych tytułem naruszenia ich dóbr osobistych w związku ze śmiercią syna i brata, w związku z tym podlegały one zasądzeniu od strony pozwanej odpowiednio w pkt I, IV, VII sentencji wyroku.

Zadośćuczynienia w takich wysokościach mają walor kompensacyjny i będą realnie odczuwalne przez powódki, a jednocześnie nie będą nadmierne, uwzględnia okoliczności wynikające ze stanu faktycznego takie jak: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne u powódek wywołane śmiercią jednej z najbliższych im osób, ich poczucie osamotnienia i pustki po śmierci syna i brata, rodzaj i znaczny stopień intensywność więzi łączącej powódkę ze zmarłym, trwające do chwili obecnej – mimo upływu wielu lat - trudności w zdolności powódek do zaakceptowania

nowej rzeczywistości oraz ograniczone umiejętności odnalezienia się w niej, dramatyzm doznań powódki w związku z nagłym i niespodziewanym charakterem śmierci zmarłego. Wszystkie te okoliczności niewątpliwie najbardziej dotyczą powódki I. U. (1), stąd też przyznana jej kwota musi być odpowiednio wyższa od kwot przyznanych pozostałym powódkom. Zadośćuczynienia w takiej wysokości pozwolą też w ocenie Sądu powódkom przystosować się jako członkom najbliższej rodziny zmarłego do życia w rzeczywistości bez zmarłego i zrekompensuje powódkom jakże przedwczesną utratę syna i brata, w granicach, w jakich kwota pieniężna może wyrównać utratę jednej z najbliższych osób. Tak określona wysokość zadośćuczynienia, zdaniem Sądu, jest też adekwatna do stopnia naruszenia dóbr osobistych powódek i – wbrew przekonaniu strony pozwanej - nie odbiega od obecnych realiów społeczno-gospodarczych.

O odsetkach w części dotyczącej zadośćuczynień Sąd orzekł mając na uwadze granice żądania pozwów (odsetki ustawowe) w oparciu o art. 481 § 1 Kc, zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Rozstrzygając o obowiązku zapłaty odsetek od zasądzonych kwot Sąd oparł się na art.14 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003.124. (...) z późn. zm.), mając na uwadze fakt, że powódki już przed wniesieniem pozwów, pismami z dnia 29 i 30.04.2015 r. zgłosiły stronie pozwanej swoje roszczenia o zapłatę zadośćuczynień. Ponieważ jednak, jak się okazało w niniejszej sprawie, strona pozwana ponosiła odpowiedzialność i winna była przyznać powódkom zadośćuczynienia w odpowiednich kwotach, to mając na uwadze 30-dniowy termin wynikający z ww. przepisu (a nie dzień wydania decyzji przez stronę pozwaną - tak m.in. tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 14.06.2013 r., sygn. akt I ACa 539/13, Lex nr 1369453), należało stwierdzić, że strona pozwana pozostawała w opóźnieniu z zapłatą należnych powódkom kwot tytułem zadośćuczynienia od dnia 30.05.2015r. (w odniesieniu do roszczenia powódki I. U. (1)) oraz od dnia 31.05.2015 r. (w odniesieniu do roszczenia pozostałych powódek). W ocenie Sądu błędny jest bowiem pogląd, iż datą wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie jest dzień uprawomocnienia się wyroku zasądzającego to roszczenie. Zgodnie bowiem z zasługującym na aprobatę stanowiskiem wyrażonym w najnowszym orzecznictwie sądowym jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego (tu: art. 14 ust. 1 wyżej cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych) lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę lub za naruszenie nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny (tak m.in. SN w wyrokach z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, opubl. w LEX nr 848109, z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 opubl. w LEX nr 79477, z dnia 16 grudnia 2011 r. , V CSK 38/11, tak też SO we Wrocławiu w sprawie II Ca 1350/12). Tym samym powództwa powódek w zakresie dalej idących odsetek jako bezzasadne podlegały oddaleniu odpowiednio w pkt II, V i VIII sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt III, VI i IX wyroku na podstawie art. 100 zd. 2 mając na uwadze, że powództwa zostały prawie w całości uwzględnione. Zasądzone od strony pozwanej na rzecz: powódki I. U. (1) kwota 2.842 zł, powódek I. U. (2) i E. O. – kwoty po 1.842 zł stanowią celowe w rozumieniu art. 98 § 1 i 3 Kpc koszty procesu poniesione przez powódki celem obrony ich praw (na które składają się kwoty po 1.200 zł tytułem należnych opłat za czynności jednego pełnomocnika powódek będącego radcą prawnym oraz kwoty po 17 zł tytułem kosztów opłat skarbowych od pełnomocnictw udzielonych przez wszystkie powódki, oraz: kwota 1.625 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu uiszczonej przez powódkę I. U. (1) oraz kwoty po 625 zł tytułem opłat sądowych od pozwów uiszczonych przez powódki I. U. (2) i E. O.).

Wysokość stawki zastępstwa procesowego powódek, znajduje uzasadnienie w § 6 pkt 6 Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radcy prawnego oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 z dnia 3 października 2002 r., poz. 1349 z późn. zm.), mając na uwadze sumę wartości przedmiotu sporu objętego pozwami, wynoszącą 57.500 zł, a jej minimalna wysokość – w § 2 ww. Rozporządzenia mając na uwadze, że nie można w ocenie Sądu przyjąć, by nakład pracy radcy prawnego w niniejszej sprawie, a także charakter sprawy i wkład pracy rady prawnego w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia uzasadniał przyjęcie wyżej stawki niż minimalna. Ponieważ powódki był reprezentowane przez tego samego pełnomocnika, od strony pozwanej na rzecz każdej z powódek zostały zasądzone równe kwoty po 1.200 zł na rzecz każdej z nich. Skoro bowiem nakład pracy pełnomocnika przy reprezentowaniu powódek w kilku sprawach o takie samo świadczenie, wypływające z tego samego zdarzenia prawnego i oparte na jednakowej podstawie prawnej, byłyby jedynie nieco większy niż w toczącym się – jak w niniejszej sprawie od samego niemal początku - jednym postępowaniu, to względy słuszności sprzeciwiają się zasądzeniu na jego rzecz wynagrodzenia wyrażonego stawką minimalną przewidzianą przepisami dla wartości przedmiotu sporu w każdej z tych spraw.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.